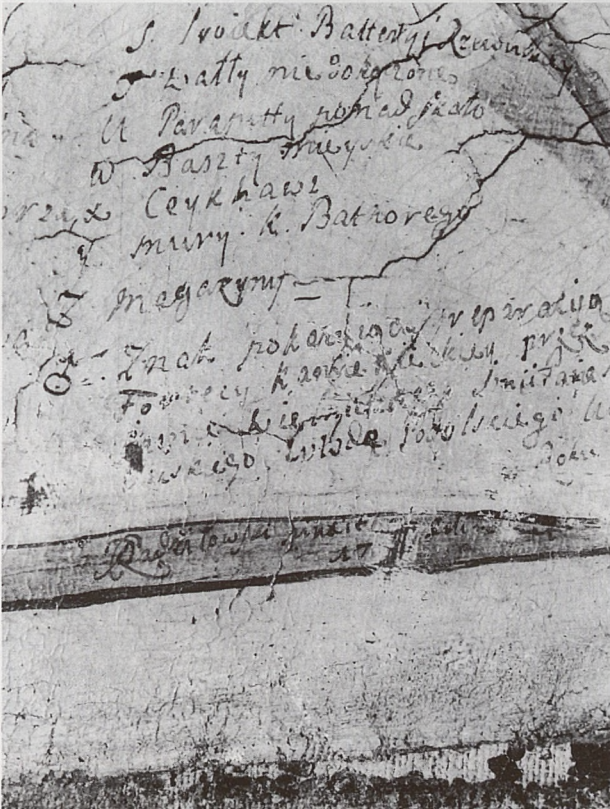


Jan K. Ostrowski

KRZYSZTOF RADZIŁOWSKI MALARZ KAMIENIECKI

Edward Rastawiecki w swym słowniku malarzy polskich jako pierwszy opublikował nieco informacji na temat malarza Radziwiłowskiego. Główny, a właściwie jedyny fakt z życia artysty dotyczył nominacji na malarza królewskiego w roku 1746. Z jego dzieł Rastawiecki potrafił wymienić

portrety książąt Lubomirskich z Dubna, znajdujące się w pałacu Mniszchów w Wiśniowcu, oraz *Obrzezanie* z galerii Stanisława Augusta. Autor przypuszczał, iż ów Radziwiłowski mógł być identyczny z Jerzym Radziwiłowskim, którego prace miały się znajdować w galerii w zamku podhoreckim¹.



1. Krzysztof Radziwiłowski, *Portret hetmana Wacława Rzewuskiego*, fragment. Lwowska Galeria Sztuki. Fot. T. Zaucha / Krzysztof Radziwiłowski, *Portrait of Hetman Wacław Rzewuski*, fragment. Lvov Gallery of Art. Photo T. Zaucha



2. *Autoportret Krzysztofa Radziwiłowskiego* (?). Tarnów, Muzeum Okręgowe. Fot. S. Michta / Krzysztof Radziwiłowski, *Self-portrait* (?). Tarnów, Museum. Photo S. Michta



3. Krzysztof Radziłowski, *Portret hetmana Waclawa Rzewuskiego*, po 1752. Lwowska Galeria Sztuki. Fot. T. Zaucha / Krzysztof Radziłowski, *Portrait of Hetman Waclaw Rzewuski*, after 1752. Lvov Gallery of Art. Photo T. Zaucha



4. Krzysztof Radziłowski, *Portret Elia (?)*, 1781. Warszawa, Muzeum Narodowe. Fot. H. Romanowski / Krzysztof Radziłowski, *Portrait of Elia (?)*, 1781. Warsaw, National Museum. Photo H. Romanowski

Późniejsza literatura przyniosła tylko kilka nowych faktów. Dzięki ks. Sadokowi Barączowi wiemy, że artysta przynajmniej od roku 1749 przebywał w Kamieńcu Podolskim, gdzie jego uczniem był diakon Paweł Kosiarkiewicz². Tadeusz Mańkowski potwierdził informację Rastawieckiego na temat *Obrzezania* ze zbiorów Stanisława Augusta³ oraz dodał nową, na temat obrazów „namisnych Apostołów” dla katedry Św. Jura we Lwowie z roku 1770⁴ (w obydwu przypadkach nazwisko malarza występuje w wersji Radziłowski).

Dopiero po II wojnie światowej ujawniono dwa dzieła omawianego artysty: portrety Żydówek ze Żwańca o imionach Chajka i Elia (il. 4, 5), wykonane w roku 1781 na zamówienie Stanisława Augusta Poniatowskiego i pochodzące z jego galerii. W połowie wieku XIX były one własnością Macieja Bogdańskiego w Chrzanowie, a następnie Potoczek w Krzeszowicach. Skonfiskowane w roku 1946, znalazły się w Muzeum Narodowym w Warszawie, skąd jeden z nich, przedstawiający starszą z kobiet, został przekazany jako depozyt do Muzeum Narodowego w Poznaniu⁵. Obydwa wizerunki noszą na odwrocie niemal identyczne napisy, które budzą zrozumiałe zainteresowanie badaczy, ale są też powodem trudnych do sprostowania pomyłek: „Roku 1781 dnia 14 listopada z rozkazu Najjaśniejszego Króla J. Mości zwiedzającego brzegi Dniestru w Żwańcu przed-

stawiona Chajka córka kupca Abramka Lwowskim zwanego tym portretem odmalowana przez urodzonego Krzysztofa Radziłowskiego”. Inskrypcje przynoszą więc informację na temat imienia artysty oraz daty powstania portretów, nie pozwalają jednak na jednoznaczne ustalenie imion sportretowanych kobiet⁶. Malowidła tworzą oczywistą parę. Oprócz jednakowych wymiarów łączy je podobne ujęcie w popiersiu oraz wyraźny nacisk na specyfikę fizjonomii, stroju i ozdób modelek. W wizerunku młodszej kobiety pojawia się ponadto anegdotyczny motyw tacy, na której leży list lub dokument, co być może odnosi się do nieznanych nam okoliczności wizyty Stanisława Augusta w Żwańcu.

Prowadzone w ostatnich latach badania nad podhorecką galerią obrazów przyniosły dalsze fakty. W Lwowskiej Galerii Sztuki zachował się całopostaciowy portret Wacława Rzewuskiego (il. 3) w pełnej płytowej zbroi, sygnowany *C. Radziłowski pinxit [...] 17[...]* (il. 1). Brak dwóch ostatnich cyfr daty pozwala tylko ogólnie datować malowidło na czas po objęciu przez Rzewuskiego urzędu hetmana polnego w roku 1752. I w tym przypadku zwraca uwagę nagromadzenie szczegółów, mających jednak znaczenie nie tyle rodzajowe, co ikonograficzne, jako wynik szczegółowej „reżyserii” przez hetmana swego wizerunku (laski



5. Krzysztof Radziłowski, *Portret Chajki (?)*, córki Abramka Lwowskiego, 1781. Poznań, Muzeum Narodowe. Fot. H. Romanowski / Krzysztof Radziłowski, *Portrait of Chajka (?)*, daughter of Abramek Lwowski, 1781. Poznań, National Museum. Photo H. Romanowski

marszałka sejmu i trybunału, tom konstytucji sejmowych, buława, elementy uzbrojenia). Warto też zaznaczyć, że sygnatura artysty jest umieszczona na planie Kamieńca Podolskiego, namalowanym na osobnym fragmencie płótna, doklejonym w prawym dolnym rogu portretu.

Z Podhorzec pochodzi także portret, przechowywany obecnie w Muzeum Okręgowym w Tarnowie, opatrzony na licu napisem „Radziłowski” (il. 2), a w inwentarzach dziewiętnastowiecznych określany jako portret „Radziwiłowskiego poczmajstra kamienieckiego”⁷. Jego autorstwo można bez większego ryzyka przypisać omawianemu malarzowi, gdyż trudno sobie wyobrazić, by osoba nosząca to samo co on nazwisko i mieszkająca w Kamieńcu była portretowana przez kogoś innego, a cechy stylowe malowidła są zbieżne z konterfektem Rzewuskiego. Nie można natomiast rozstrzygnąć kwestii, czy mamy tu do czynienia z wizerunkiem krewniaka artysty, czy też z jego autoportretem. Sprawowanie urzędu poczmistrza nie byłoby w każdym razie niczym dziwnym w przypadku szlachcica uprawiającego tak mało popłatny zawód jak malarstwo.

Fragment inwentarza zbiorów podhoreckich z roku 1779, sporządzony najprawdopodobniej na podstawie atrybucyjnych wskazówek Szymona Czechowicza, czterokrotnie wymienia nazwisko malarza Radziłowskiego, a wśród związanych z nim prac występują dwa portrety, kompozycja *Adam i Ewa* oraz „ośm obrazków w oknach”⁸. Niestety, żadnego z tych malowideł nie można dziś zidentyfikować.

Sumując powyższe dane można stwierdzić, że prawidłowa wersja nazwiska naszego malarza brzmi „Radziłowski”, skoro właśnie tak podpisał się on na portrecie Wacława Rzewuskiego. Częste występowanie formy „Radziwiłowski” nie dziwi wobec znanego faktu nagminnie występującej wówczas swobody w transkrypcji nazwisk oraz łatwych skojarzeń z Radziwiłłami i wołyńskim Radziwiłłowem. Warto jednak zaznaczyć, że istnieje również miasteczko Radziłów, położone

nad rzeką Wisłą w dawnym pow. szczuczyńskim. Co więcej, jego okolica była zamieszkała przez drobną szlachtę⁹, a szlachectwo Radziłowskiego stwierdzają dwa niezależne przekazy – wspomniana na wstępie nominacja na malarza królewskiego z roku 1746 oraz napisy na portretach Chajki i Elii. Malarz Radziłowski miał na imię Krzysztof (zapis na portretach Chajki i Elii zgadza się z inicjałem na portrecie Rzewuskiego), a próby przypisywania mu imienia Jerzy¹⁰ oraz rozdzielania jego osoby na dwóch artystów (Jerzego i Krzysztofa), należących do różnych pokoleń¹¹, są pozbawione podstaw. Stosunkowo pewny wydaje się fakt związku Radziłowskiego z Kamieńcem Podolskim, odnotowany przez Barącz¹² i pośrednio potwierdzony przez portrety Rzewuskiego (plan Kamieńca) oraz Chajki i Elii (wizerunek został zamówiony przez króla Stanisława Augusta po jego wizycie w Żwańcu, leżącym w pobliżu Kamieńca).

Zachowane dzieła Radziłowskiego to cztery portrety (w tym jeden związany z nim hipotetycznie). Na tak wątej podstawie trudno dokonać pogłębionej charakterystyki artysty. W każdym razie można stwierdzić, że Radziłowski był poprawnym portrecistą i zdradzał szczególną predylekcję do ujęć rodzajowych. Co do jego biografii, można domniemywać, że mieszkając w Kamieńcu (i sprawując tam urząd poczmistrza?), utrzymywał stosunki z Wacławem Rzewuskim, jako wojewodą podolskim i hetmanem sprawującym nadzór nad kresową twierdzą. Nie wiadomo jednak, czy pracował dla niego w Podhorcach, czy realizował jego zamówienia w Kamieńcu. Nie wiemy nic o miejscu wykształcenia Radziłowskiego, choć w naturalny sposób nasuwa się tu Lwów. Nie jest też wykluczone, że artysta znał inne miasta Rzeczypospolitej, a może nawet otarł się o stołeczną Warszawę, na co zdaje się wskazywać styl jego portretów¹³. Wśród nielicznych znanych z nazwiska malarzy XVIII wieku działających na prowincji, Krzysztof Radziłowski zajmuje skromne, ale liczące się miejsce.

¹ E. Rastawiecki, *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 1, Warszawa 1850, s. 124; t. 3, Warszawa 1857, s. 377.

² S. Barącz, *Wiadomość o malarzach bazylikańskich*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1882, nr 3/4, s. 111.

³ T. Mańkowski, *Galeria Stanisława Augusta*, Lwów 1932, s. 65, 321, nr 991.

⁴ I. Dem, *Lwowskie kościoły barokowe*, „Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, 1932, z. 2, s. 117.

⁵ U. Mańkowskiego, *Galeria Stanisława Augusta...*, s. 347, nr 1279, 1280, obrazy wymienione bez atrybucji; na ich temat zob.: M. Walicki, *Nowoodnalezione obrazy z galerii Stanisława Augusta*, BHS, 1947, s. 304; T. Dobrowolski, *Polskie malarstwo portretowe. Ze studiów nad sztuką epoki sarmatyzmu*, Kraków 1948, s. 149-150; *Portrety osobistości polskich znajdujące się w pokojach i w galerii pałacu w Wilanowie. Katalog*, Warszawa 1967, s. 39, nr 21; *Malarstwo polskie od XVI do początku XX wieku. Katalog* [Muzeum Narodowego w Warszawie], wyd. 2, Warszawa 1975, s. 312, nr 822.

⁶ Imię Elia występuje jedynie w katalogu galerii Stanisława Augusta; zachowane numery obrazów odnoszące się do tego inwentarza wskazywałyby, że owa Elia to młodsza z kobiet (nr 1280, obraz w Muzeum Narodowym w Warszawie; il. 4), natomiast Chajkę (nr 1279) sportretowano na obrazie obecnie znajdującym się w Poznaniu (il. 5). Dobrowolski, *op.cit.*, s. 149-150, uznał, że chodzi o dwa wizerunki tej samej osoby. Pani mgr Joannie Nowak z Muzeum Narodowego w Poznaniu dziękuje za informacje dotyczące obrazu znajdującego się w Poznaniu.

⁷ AP Kraków, Oddział na Wawelu, Archiwum Podhoreckie II, nr 158: *Inwentarz rysunkowy zamku podhoreckiego, spisany przez hr. Leona Rzewuskiego*, 1859, s. 3; Muzeum Okręgowe w Tarnowie, rkps AH/DH/734/2: *Inwentarz pałacu w Podhorcach*, 1887, nr 51. Obraz wisiał w przedpokoju sali Stołowej. We wcześniejszych inwentarzach podhoreckich występuje tylko nazwisko.

⁸ AP Kraków, Oddział na Wawelu, Archiwum Podhoreckie II, nr 156: *Roku 1779 przepisany rejestr obrazów w Podhorcach znajdujących się*, s. 1-2.

⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 471.

¹⁰ Rastawiecki, *op. cit.*, t. 1, s. 124. Rastawiecki z pewnością oparł się na informacjach Leona Rzewuskiego, który z kolei zapewne mylnie zinterpretował zapisy zawarte we fragmencie inwentarza z r. 1779 (AP Kraków, Oddział na Wawelu, Archiwum Podhoreckie II, nr 156), gdzie obok Radziłowskiego jest wzmiankowany enigmatyczny malarz Jerzy Polak.

¹¹ Dobrowolski, *op.cit.*, s. 149.

¹² Barącz, *loc.cit.*

¹³ *Portrety osobistości...*, s. 39.

KRZYSZTOF RADZIŁOWSKI, A PAINTER FROM KAMIENIEC

The research conducted in recent years resulted in some new information on the 18th century artist Krzysztof Radziłowski. Above all, it was possible to establish the correct form of his name and surname (in some earlier papers he was sometimes mentioned as Radziwiłowski and given the name of Jerzy). Radziłowski was a nobleman. His name appeared in various sources between 1746 (when he became the titular royal painter) and 1781. He spent most of his life in Kamieniec Podolski, where he probably worked as postmaster. Three works painted indis-

putably by Radziłowski have been preserved: the signed portrait of Hetman Waclaw Rzewuski (after 1752; Lvov Gallery of Art, Fig. 3), and portraits of two Jewish women from Żwaniec: Chajka and Elia (1781, the painter identified by signatures on the back of the pictures; the National Museum in Warsaw and the National Museum in Poznań, Figs. 4 and 5), commissioned by King Stanislas Augustus Poniatowski and once belonging to his collection. Moreover, a portrait market "Radziłowski" has been found in the Museum in Tarnów (Fig. 1); this may be the artist's self-portrait. The sources mention some other as yet unknown works. Radziłowski's paintings present him as a correct portrait painter who liked to depict a wealth of genre details. His art belongs to the late-Baroque, with some elements of the Neoclassicism.